

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej

w sprawie **B. O.**

skazanego z art. 256 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 września 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 16 czerwca 2015 r.⁵

1) oddala kasację,

**2) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

B. O. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015r. Sądu Rejonowego w [...] wydanym na posiedzeniu w trybie art. 339§1 pkt 3 k.p.k. został uznany za winnego tego, że:

- w dniu 7 czerwca 2014r. w B. za pośrednictwem internetowego portalu „Facebook” i istniejącego na nim konta o nazwie „A.” publicznie nawoływał do nienawiści na tle różnic etnicznych,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 256§1 k.k.

Za tak opisany i zakwalifikowany czyn wymierzono mu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata oraz grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 10 złotych każda.

Wyrok w ten uprawomocnił się nie będąc zaskarżony przez żadną ze stron. Nie złożono też wniosku o sporządzenie jego uzasadnienia.

Obecnie, kasację od tego orzeczenia złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucił w niej rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, to jest art. 343§7 k.p.k. w zw. z art. 335§1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r.), polegające na rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu i wydanie wyroku skazującego, zgodnie z wnioskiem prokuratora, pomimo :

- 1) rażącej obrazą art. 10§4 k.k., polegającej na zaniechaniu ustalenia wobec B. O., który przypisanego wyrokiem występku dopuścił się po ukończeniu 17 lat, lecz przed ukończeniem lat 18, okoliczności określonych w tym przepisie i w konsekwencji nie rozważenie przez Sąd, czy w sprawie nie zachodziły przesłanki pozwalające na zastosowanie wobec oskarżonego środków wychowawczych określonych w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tj. Dz. U. 2016.1654);
- 2) rażącej obrazą art. 6 k.p.k. w zw. z art. 40 ust. 2 lit. b pkt II Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989r. (Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526), polegające na niezapewnieniu B. O. pomocy prawnej, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Choć zarzut postawiony w kasacji częściowo okazał się słuszny, to już wniosek w niej zawarty nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nie sposób uznać za trafny zarzutu opisanego w pkt 1 kasacji. Brak bowiem podstaw do przyjęcia, że Sąd rozpoznający sprawę zaniechał dokonania ustaleń faktycznych w zakresie wieku skazanego w chwili popełniania przypisanego mu czynu. Już sama treść wyroku wskazuje jednoznacznie, że data urodzenia B. O.

znana była sądowi w czasie orzekania, podobnie, jak data popełnienia przypisanego czynu. W sprawie niniejszej nie sporządzono uzasadnienia orzeczenia, gdyż żadna ze stron o to nie wnosiła. Na tej podstawie nie sposób jednak stwierdzić, że Sąd możliwości zastosowanie wobec skazanego środków wychowawczych określonych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich nie dostrzegął. Niesporządzenie uzasadnienia orzeczenia, będące w zgodzie z obowiązującymi przepisami procesowymi, skutecznie uniemożliwiło przedstawienie jakichkolwiek rozważań w tej kwestii. Nie można też mówić w świetle zgromadzonego materiału dowodowego o rażącej obrazie art. 10§4 k.k. Z treści tych dowodów, a zwłaszcza opinii sądowo psychiatrycznej, nie wynika, aby okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste przemawiały za koniecznością zastosowania takich środków zamiast kary.

Odmienne natomiast spojrzeć należy na realia procesowe niniejszej sprawy. Przede wszystkim bardzo krytycznie należy wypowiedzieć się o przyjętej przez prowadzących postępowanie przygotowawcze praktyce, kiedy to jednego dnia – 2 marca 2015r. – dopuszczono dowód z opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 201), przeprowadzono badanie psychiatryczne i wydano opinię (k. 207 – 209) oraz przesłuchano podejrzanego (k. 179 – 180). Najdalej idące wątpliwości co do rzetelności tych zapisów nasuwa nie tylko kolejność wszycia do akt tych dokumentów, ale przede wszystkim to, że czynności te zdołano wykonać jednego dnia, choć przesłuchanie miało miejsce w [...], postanowienie o powołaniu biegłych wydano w Krakowie, a biegli sporządzili opinię w Rybniku.

Takie postąpienie umożliwiło „uniknięcie” konieczności wystąpienia do sądu o ustanowienie obrońcy z urzędu do czas wyjaśnienia wątpliwości co do poczytalności podejrzanego.

Bezsprzecznie bowiem taki obrońca w zaistniałej sytuacji powinien zostać wyznaczony, a zwolnienie go z obowiązków mogło nastąpić dopiero po uzyskaniu opinii psychiatrycznej stwierdzającej, że w ocenie biegłych takie wątpliwości nie zachodzą.

Zgodzić się należy też ze stanowiskiem Rzecznika w tym, że Polska ratyfikując Konwencję o prawach dziecka z dniem jej ogłoszenia tj. 30 kwietnia 1991r. przyjęła na siebie obowiązek zagwarantowania osobom poniżej 18-tego roku

życia minimalnego standardu wynikającego z art. 40 tej Konwencji. Tymczasem skazanemu nie zapewniono stosownej pomocy prawnej, a podczas przesłuchania nie byli też obecni ani jego rodzice ani inny opiekun prawny.

Jednocześnie, mając na uwadze sposób ujawnienia zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu, trudno przyjąć, że okoliczności faktyczne, czy prawne niniejszej sprawy nasuwały istotne wątpliwości, nawet gdyby Sąd rozstrzygający sprawę, w ogóle nie dysponował wyjaśnieniami B. O.

Co więcej, w czasie rozpoznawania sprawy przez Sąd – tj. w dniu 16 czerwca 2015r. – B. O. miał już ukończony 18-ty rok życia, nie był zatem dzieckiem w rozumieniu wskazanej wyżej Konwencji. Nie był też nieletnim w rozumieniu art. 79§1 pkt 1 k.p.k. skoro w chwili popełnienia przypisanego mu czynu miał ukończone 17 lat - art. 1§1 pkt 2 i §2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (j.t. Dz. U. z 2016r., poz. 1654 ze zm.). Na etapie postępowania sądowego ustały zatem jakiegokolwiek przeszkody do samodzielnego funkcjonowania oskarżonego w procesie karnym. Z tego względu, nie można też mówić o dotknięciu zaskarżonego orzeczenia bezwzględną przesłanką odwoławczą. Uchybienia bowiem z postępowania przygotowawczego mogą być powodem odwoławczym od orzeczenia sądu jedynie wtedy, gdy przeniknęły do stadium sądowego.

W tych realiach, skazany nie podjął jakichkolwiek czynności procesowych, choćby w celu uzyskania uzasadnienia orzeczenia, nie mówiąc o jego zaskarżeniu. Postawa skazanego jednoznacznie wskazuje zatem na to, że rozstrzygnięcie zapadłe w jego sprawie zaakceptował.

Ostatnią kwestią wymagającą podkreślenia jest okoliczność, że ustawą z dnia 27 września 2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013r., poz.1247), z dniem 1 lipca 2015r., art. 79§1 pkt 1 k.p.k. otrzymał nowe brzmienie i obecnie w postępowaniu karnym młodociany oskarżony musi mieć obrońcę tylko do czasu ukończenia 18 lat. Oznacza to, że uwzględnienie wniosku skarżącego w żaden sposób nie zmieniłoby sytuacji procesowej skazanego, gdyż jako osoba 20-letnia nie miałby już obecnie uprawnienia do korzystania z obligatoryjnej obrony ustanowionej z uwagi na jego wiek.

W tej sytuacji, należy przyjąć, że choć w sprawie dopuszczono się na etapie postępowania przygotowawczego naruszenia prawa procesowego, to uchybienie to nie miało istotnego wpływu na treść wydanego wyroku.

Brak zatem możliwości uwzględnienia kasacji wobec nie zaistnienia wszystkich przesłanek z art. 523§1 k.p.k.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Kosztami postępowania kasacyjnego obciążono Skarb Państwa.

kc